



PUBLIKACJA
URZĘDU
MARSZAŁKOWSKIEGO
WOJEWÓDZTWA
OPOLSKIEGO
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

OPOLSKIE WIADOMOSCI REGIONALNE

NUMER 4 (169) ISSN-1733-1811

CZERWIEC 2019

RADOSNE ŚWIĘTO MIESZKAŃCÓW

Piotr Wrona

Słoneczna pogoda przywitała wszystkich, którzy bawili się w Mosznej w trakcie Święta Województwa Opolskiego. Wspólna radość z utrzymania 21 lat temu naszego regionu na mapie Polski, połączona została z przeglądem „Opolskie Szmaragdy”.

Dziesiątki stoisk, a na nich prezentacja tego, z czego słynie województwo opolskie. Było rękodzieło, nie zabrakło lokalnych smaków. Na nudę nie mogli narzekać najmłodszy. Czekali na nich zarówno klauśni, animatorzy kultury i specjaliści od robienia mega baniek mydlanych. Dzieci mogły także słuchać swoich rówieśników. Na scenie ustawionej przed zamkiem wystąpiły najlepsze zespoły amatorskie działające w województwie opolskim. Były orkiestry, wokaliści, grupy artystyczne, zespoły kultywujące muzykę ludową. Wszystko dopełniły orkiestry dęte, które wraz z mażoretkami zorganizowały widowiskowy marsz ogrodami zamkowymi.

Gwiazdą wieczoru był zespół Poparzeni Kawą Trzy. Jego członkowie nie ukrywali zachwytu zamkiem w Mosznej. Wojciech Jagielski z zespołu mówił też, że w ogóle podoba mu się Opolszczyzna. – Kiedy tu przyjeżdżamy, zauważamy ogromny porządek i punktual-



ność. Jest tutaj bardzo ładnie i widać, jak się wszystko zmienia – podkreślał.

Prowadzący przegląd twórczości kulturalnej „Opolskie Szmaragdy” Robert Janowski mówił, że zespoły amatorskie to istotny element życia artystycznego. – Jestem zachwycony waszym festiwalem. Na co dzień jesteśmy otoczeni krótko pamiętanymi hitami, a to jest nasza kultura. Dla tych wszystkich artystów to bardzo ważne wydarzenie. A ja już zdążyłem emocjonalnie związać się nie tylko z tym festiwalem, ale również z całą

Opolszczyzną – powiedział Robert Janowski. Dla Karola Strasburgera, drugiego prowadzącego przegląd, spotkanie w Mosznej należy do ważniejszych spotkań, które prowadzi. – Takiego drugiego miejsca nie ma na całym świecie. Czujemy się tutaj jak w rodzinie. To jest również dla nas misja, chcemy prezentować twórczość tego

województwa – dzielił się wrażeniami.

Tłumnie odwiedzający Mosznaną Opolanie mogli również zapoznać się z programem „Opolskie dla Rodziny”, wyrobić Opolską Kartę Rodziny i Seniora, a także poznać możliwości dofinansowań, jakie przekazuje organizacjom pozarządowym samorząd województwa. Dużą

popularnością cieszyło się miejsce, w którym koła gospodyń wiejskich częstowały swoimi wyrobami.

Więcej – na stronie 6 i 7

Sejmik Województwa Opolskiego w 2008 roku ustanowił Święto Województwa Opolskiego. Przypada ono 7 czerwca – w rocznicę utworzenia „Łańcucha nadziei” w 1998 roku, w okresie walki o pozostawienie województwa opolskiego na mapie administracyjnej Polski.



Wotum zaufania i absolutorium dla zarządu

Violetta Ruszczewska

Na czerwcowej sesji Sejmiku Województwa Opolskiego radni po raz pierwszy w historii udzielili zarządowi województwa wotum zaufania. Zarząd uzyskał także absolutorium za wykonanie budżetu w 2018 roku.

Wotum zaufania to efekt przedstawienia przez zarząd raportu o stanie województwa za 2018 rok i debaty nad nim (o raporcie piszemy na stronie 3). Marszałek Andrzej Buła, który prezentował raport informował, że to dokument, który zbiera w jednym miejscu wszystkie aktywności samorządu województwa. Podkreślał, że rok 2018 obfitował w znaczące dla rozwoju regionu przedsięwzięcia, a pod wieloma względami



Radni pozytywnie ocenili pracę zarządu województwa w ubiegłym roku

był rekordowy. Zwracał uwagę również na to, że największym problemem była polityka władz centralnych wobec samorządu. - Konieczna jest przewidywalność tej polityki, nie da się realizować zadań, jeśli po

drugiej stronie nie ma partnera i jasnych zasad - mówił marszałek. Po debacie nad zapisami raportu radni głosami koalicji - 19 głosów - udzielili wotum zaufania zarządowi województwa.

Taką samą liczbą głosów sejmik udzielił zarządowi województwa absolutorium za wykonanie budżetu w ubiegłym roku. Plan dochodów budżetu na 2018 rok wg stanu na 31 grudnia wynosił 519 363 508 zł

i został zrealizowany w 100 %. W porównaniu z poprzednim rokiem wykonane dochody były wyższe o 8,3%. M. in. większe o ponad 11,3 mln zł były udziały w podatku CIT i PIT.

Wydatki majątkowe stanowiły ponad 42% wszystkich wydatków - a to wskaźnik pro-zwojowości budżetu. W tej sferze największą pozycją były inwestycje realizowane przez jednostki budżetowe. Najwięcej wydano na inwestycje na drogach wojewódzkich - 147 947 008 zł oraz na zakup pojazdów szynowych - 25 239 600 zł. Skarbnik województwa Stanisław Mazur zwracał także uwagę, że systematycznie zmniejsza się obsługa zadłużenia. - W ciągu pięciu lat zaoszczędziliśmy na obsłudze naszego długu około 11 milionów złotych. To pieniądze, które zostały w budżecie i mogły służyć mieszkańcom - mówił.

Apel w sprawie nauki języka



Apel w sprawie nauki języka radni przyjęli podczas sesji sejmiku 28 maja

Z wnioskiem o podjęcie apelu sejmiku w sprawie problemów związanych z edukacją językową dzieci i młodzieży mniejszości niemieckiej wystąpili radni mniejszości niemieckiej.

To przede wszystkim prośba o podjęcie rzetelnych rozmów Ministerstwa Edukacji Narodowej z przedstawicielami mniejszości niemieckiej w tym trudnym temacie - mówił na majowej sesji sejmiku Roman Kolek, wicemarszałek wo-

jewództwa opolskiego. W apelu czytamy:

„Mniejszość niemiecka to ludność rodzima, która od pokoleń zamieszkuje tereny dzisiejszego województwa opolskiego. W całym okresie PRL - przez 45 lat używanie i nauczanie języka niemieckiego było na terenie naszego województwa surowo zabronione. Sytuacja ta zmieniła się dopiero 30 lat temu wraz z przełomem politycznym w Polsce. Od tamtego momentu członkowie tej społeczności, ale i pozostali mieszkańcy regionu, korzystają z możliwości

uczenia się języka niemieckiego w różnych formach. Znajomość języka niemieckiego stała się atutem i wyróżnikiem regionu, dzięki któremu rozwinęły się gałęzie gospodarki oparte właśnie na znajomości języka niemieckiego.

W tym kontekście z wielkim niepokojem odbieramy informacje o nowej interpretacji przepisów oświatowych wydane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w myśl których zmienia się dostęp do nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości oraz ogranicza możliwości nauczania języka niemieckiego jako obcego nowożytnego.

Apelujemy do Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Rządu RP o ponowne przeanalizowanie powziętych w tym zakresie decyzji i zapoznanie się przy tej okazji z pozytywnymi doświadczeniami edukacyjnymi województwa opolskiego w zakresie edukacji języka niemieckiego bazujących na dwóch różnych podstawach programowych. W naszej opinii prawo rodzica do wyboru języka obcego nowożytnego nie powinno być w żaden sposób ograniczane, a już w sposób szczególny nie powinno być ograniczane faktem przynależności dziecka do mniejszości, której język jest tożsamy z językiem obcym.”

Radni, po dyskusji, przyjęli apel - za jego przyjęciem było 19 osób.

VR

Roman Kirstein Honorowym Obywatelom Województwa Opolskiego

Na majowej sesji sejmiku radni przyznali tytuł Honorowego Obywatela Województwa Opolskiego zmarłemu kilka tygodni wcześniej Romanowi Kirsteinowi.

Radni podjęli uchwałę dotyczącą nadania tytułu Honorowego Obywatela Województwa Opolskiego Romanowi Kirsteinowi, który zmarł nagle 5 kwietnia tego roku. Roman Kirstein był jednym z liderów pierwszej opolskiej „Solidarności”. Marszałek Andrzej Buła, wnioskodawca tego tytułu, podkreślał, że Roman Kirstein zawsze próbował łączyć, był człowiekiem kompromisu. - Zawsze pamiętał o rzeczach najważniejszych. Dlatego był jednym z inicjatorów opolskiego Skweru Solidarności, a ostatnio intensywnie pracował nad otwarciem Izby Pamięci Solidarności. Jego śmierć to niepowetowana strata dla całego regionu - dodawał marszałek. Podczas sesji poparł ten wniosek radny Marcin Ociepa, podkreślając wyjątkowość postaci Romana Kirsteina. - To człowiek, który nie osiadł na laurach, aktywnie współtworzył samorząd miasta Opola, był współtwórcą rad dzielnic, przedsiębiorcą i filantropem. Z pewnością kochał ten region i dobrze mu życzył - podkreślał.



**OPOLSKIE
WIADOMOŚCI
REGIONALNE**

Redaguje zespół: biuro.prasowe@opolskie.pl, www.opolskie.pl
Redaktor naczelny: Violetta Ruszczewska
Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego,
45-082 Opole, ul. Piastowska 14

Zastrzegamy sobie prawo wyboru i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Opolskie Wiadomości Regionalne
Redakcja: 45-082 Opole,
ul. Piastowska 14 p. 182,
tel. 77 54 16 590

RAPORT O STANIE WOJEWÓDZTWA

Zarząd Województwa Opolskiego opracował – zgodnie z zapisami znowelizowanej ustawy o samorządzie województwa – raport o stanie województwa za 2018 rok. Raport to podsumowanie działalności samorządu regionu w poprzednim roku. Radni debatowali nad nim na czerwcowej sesji.

Głównym źródłem finansowania działań samorządu województwa, których celem jest rozwój regionu, jest obecnie Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego na lata 2014-2020.

Tylko w ubiegłym roku w ramach RPO przeprowadzono **40 naborów** na łączną kwotę **557 milionów zł**. Z beneficjentami z różnych środowisk podpisano **364 umowy** o wartości ponad **983 miliony zł**. Za zrealizowane działania wypłacono beneficjentom ponad **810 mln złotych**.



ANDRZEJ BUŁA,
marszałek województwa opolskiego:

– Ubiegły rok był w naszym województwie pod wieloma względami rekordowy. To m.in. największa jak dotąd wartość nowych inwestycji w regionie, najwyższe wsparcie finansowe dla opolskich przedsiębiorców i największe wydatki na budowę i remonty dróg wojewódzkich. To także znaczące inwestycje w placówkach ochrony zdrowia i usług medycznych, rozwój naszych instytucji kultury. Ogromnym wsparciem objęliśmy rodziny, zwłaszcza te z najmłodszymi dziećmi, coraz większą pomoc mamy dla uczniów, studentów, absolwentów, nauczycieli oraz osób bezrobotnych. Cieszy również coraz większa aktywność naszych mieszkańców, także dzięki oferowanym przez nas możliwościom – czy to przez Marszałkowski Budżet Obywatelski, czy też fora młodzieży i seniorów oraz działalność w coraz częściej dofinansowywanych organizacjach pozarządowych.

A JAKI JEST EFEKT AKTYWNOŚCI SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA W OSTATNICH LATACH?

	1,2 mld zł na ponad 652 projekty służące opolskim rodzinom		- budowa bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Polskiej Nowej Wsi koło Opola. Łączne nakłady w latach 2015-2019 r. – ponad 7,7 mln zł - nowa karetka dla Opolskiego Centrum Ratownictwa Medycznego warta ok. 460 tys. zł
	31 tys. wniosków - ponad 67 tys. sztuk wydanych kart 205 partnerów		55 dotacji dla 30 organizacji z pieniędzy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na kwotę ponad 1,3 mln zł
	- ok. 39 km nowych i wyremontowanych dróg w województwie, w tym nowe mosty i skrzyżowania - łączna wartość inwestycji: 244 809 tys. zł		16 mln zł na projekty dla szkół z województwa - granty dla uczelni na 50 tys. zł w 2018, dotacja dla Uniwersytetu Opolskiego na 1 mln zł - program stypendialny „Wspieramy najlepszych” na lata 2017-2018 – 1,3 mln zł
	- remont linii kolejowej Nysa-Opole – łączna wartość 154 423 tys. zł - zakup 7 nowych pociągów elektrycznych – wartość 89 mln zł		70,6 mln zł z Funduszu Pracy dla powiatowych urzędów pracy 17,1 mln zł w ramach PO WER 2014-2020 na aktywizację zawodowo-edukacyjną osób w wieku 15-29 lat, m.in. pozostających bez pracy, imigrantów, reemigrantów, itp.
	- dotacje na działania w dziedzinie kultury – 180 tys. zł - małe granty – ponad 205 tys. zł - ochrona zabytków – 300 tys. zł		- ponad 7 mln zł na Program Odnowy Wsi 2,34 mln zł na dofinansowanie budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych - W ramach PROW m.in.: 13 mln zł na scalanie gruntów, 44 mln zł na budowę i remonty dróg lokalnych, ponad 20 mln zł na wsparcie przedsiębiorczości na terenach wiejskich 4,5 mln zł z PO RYBY m.in. na inwestycje z sektora rybackiego
	- ponad 29 mln zł na instytucje kultury, w tym Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu oraz Filharmonię Opolską - ponad 890 tys. zł na opolskie muzea (w tym ponad 240 tys. zł wkładu własnego województwa)		ponad 45 mln zł przekazanych z tytułu ustawowego podziału wpływów otrzymanych z opłat za korzystanie ze środowiska, z czego ponad 18 mln zł trafiło do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i 11 mln zł do gmin
	135 obiektów sportowych na łączną kwotę 336 mln zł (w tym 90 mln dotacji). - nakłady na kulturę fizyczną – 6,2 mln zł - ponad 4,8 mln zł dla organizacji pozarządowych na dofinansowanie 138 zadań w zakresie sportu		pod koniec 2018 roku Województwo Opolskie posiadało grunty wraz z zabudowaniami o powierzchni 1 571,5872 ha o łącznej wartości 952 668,83 tys. zł. Wartość nominalna jego udziałów w spółkach prawa handlowego wynosiła 161 715 000,00 zł. Największe inwestycje prowadzono na terenie zespołu pałacowo-parkowego w Mosznej – w sumie ich wartość to ponad 5,7 mln zł
	prawie 452 tys. zł dla organizacji pozarządowych na zadania w zakresie turystyki i krajoznawstwa		profilaktyka i rozwiązywanie problemów uzależnień – łącznie na ten cel wydano 1 646 580,04 zł.
	łącznie ponad 39 mln zł w 2018 roku na inwestycje w opolskich szpitalach (w tym 1,8 mln zł wkładu własnego samorządu)		6 mln złotych na realizację 50 projektów w całym regionie, zgłoszonych przez mieszkańców, 325 zgłoszonych projektów, 223 043 osoby wzięły udział w głosowaniach

INWESTYCJE

Z Opola do Namysłowa wygodniej

Karolina Kondracka

Już można jeździć nową drogą wojewódzką na odcinku Biełstrzykowice – Jastrzębie. To kolejny – i nie ostatni – przebudowany fragment drogi 454 na trasie Opole-Namysłów.

Przebudowany odcinek ma około 2,4 kilometra. To była nie tylko rozbudowa drogi wraz z wymianą jej konstrukcji, ale także m.in. budowa szerokiej ścieżki pieszko-rowerowej oraz elementów poprawiających bezpieczeństwo ruchu – oświetlenia, przejść dla pieszych z płytami dla osób niedowidzących i czterech zatoczek autobusowych. Przebudowa kosztowała 10,5 miliona złotych. W okolicach szkoły w Jastrzębiu pojawiły się bariery ochronne i pasy, które prowadzą na przystanek autobusowy. Wykonawcą inwestycji była firma REMOST z Olesna.

147 milionów złotych
– tyle do tej pory wydał samorząd województwa na przebudowę drogi 454



Z roku na rok zwiększa się liczba pojazdów przejeżdżających drogą 454. Na niektórych odcinkach to nawet 17 tysięcy na dobę.

PRZED WSZYSTKIM BEZPIECZNIE

Radnej województwa opolskiego, Jolancie Wilczyńskiej, jako mieszkance powiatu namysłowskiego, szczególnie zależało na sfinalizowaniu tej inwestycji. – Ta sprawa leżała mi na sercu i składałam w tej sprawie interpelację. Podkreślałam konieczność zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom uczęszczającym do pobliskiej szkoły i mieszkańcom. Chodnik był wąski, a miejscami go nie było. Problem nasilał się zwłaszcza w zimie, gdy ciąg pieszki był oblodzony – mówiła.

Znaczenie inwestycji potwierdziła sołtys Jastrzębia Danuta Łukasiak. – Staraliśmy się o ten odcinek od wielu lat, zgłaszaliśmy tę potrzebę na licznych spotkaniach. Tu było tak duże nasilenie ruchu, że przez nierówności zaczęły pękać ściany w pobliskich blokach – mówiła.

WAŻNA OŚ KOMUNIKACYJNA OPOLSZCZYZNY

Droga wojewódzka nr 454 to ważna oś układu komunikacyjnego w regionie – z roku na rok zwiększa się liczba przejeżdżających nią pojazdów, na niektó-

rych jej odcinkach (w okolicach elektrowni oraz Opola) przekracza ona nawet 17 tysięcy na dobę.

Niemal jedna czwarta z 600 mln zł, czyli całej puli Regionalnego Programu Operacyjnego, wyasygnowanej na wszystkie drogi naszego województwa, została przeznaczona właśnie na ten trakt. Za te pieniądze powstała m.in. nowoczesna obwodnica Czarnowasów. Niedawno zakończone inwestycje w Krzywej Górze (gdzie powstał nowoczesny most) i w Pokoju (przebudowano drogę i powstała nowa ścieżka pieszko-rowero-



SZYMON OGŁAZA, członek zarządu województwa opolskiego

– Drogę wojewódzką 454 remontujemy konsekwentnie od kilku lat. To ważna trasa łącząca Namysłów z Opolem, ale nie tylko – to droga łącząca nas z S8, komunikująca z resztą kraju. Jeszcze rok temu były tu straszne dziury, a ruch jest naprawdę spory. To także niezwykle ważne dla mieszkańców. Prawie 850 metrów ścieżki pieszko – rowerowej, chodniki, zatoki znacząco poprawiły bezpieczeństwo.

wa) sprawiają, że jazda tą drogą wojewódzką jest znacznie bezpieczniejsza dla kierowców, a przede wszystkim dla mieszkańców miejscowości przy niej położonych.

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze do kolejnych inwestycji na tym szlaku – na odcinku Ładza-Pokój i w miejscowościach Ładza, Ziemielowice oraz Krogulna.

Sąsiedztwo brzeskiego dworca będzie wizytówką miasta

Piotr Wrona

Teren wokół dworca PKS w Brzegu będzie gruntownie przebudowany. Powstanie nowy parking, zatoki autobusowe, oświetlenie, będzie też mała architektura.

Nowoczesne centrum przesiadkowe powstanie w Brzegu. Zarząd województwa właśnie zdecydował o przekazaniu na ten cel półtora miliona złotych unijnego dofinansowania. Przebudowa powinna zacząć się jeszcze w tym roku i zakończyć w 2020 roku.

– Na tym etapie prac przekształcona zostanie wschodnia część terenów przed dworcem PKP, którą obecnie zajmuje plac manewrowy dla autobusów – zapowiada burmistrz Brzegu, Jerzy Wrębiak. – Powstanie 76 miejsc parkingowych, z których będą korzystać dojeżdżający do pracy kolejarze, dziś zmuszeni do parkowania swoich aut np. na ulicy Towarowej. Dodatkowo pasażerowie komunikacji autobusowej będą mogli wsiąść do autobusów, korzystając z nowych przystanków wzdłuż przebudowanej drogi wewnętrznej. Zanimiada od dziesięcioleci część najbliższego sąsiedztwa dworca, która jest dla wielu przyjezdnych pierwszym kontaktem z miastem, zyska nowy, estetyczny wygląd – mówi Jerzy Wrębiak.



Po przebudowie teren wokół dworca PKS zmieni się całkowicie. Autorzy projektu nie zapomnieli też o miejscach odpoczynku Fot. UM Brzeg

Brzeg w ostatnich latach świetnie wykorzystuje unijne dotacje.

– Rewaloryzację przeszły park im. Bolesława Chrobrego, Park Wolności, zbiorniki przy ulicy Korfańskiego i Kwadratówka. Za nami remonty ulic Wolności, Nabrzeżnej, Wojska Polskiego, Długiej. Zbudowaliśmy wiele nowych ścieżek i parkingów rowerowych. Jedną z ważniejszych inwestycji jest właśnie przebudowa dawnego placu PKS. To będzie miejsce, z którego będą korzystać wszyscy. Chcemy zachęcić ludzi dojeżdżających do Brzegu, aby wykorzystywali transport publiczny – informuje Jacek Niesłuchowski, przewodniczący rady miasta.

Kolejne 10 lat dla Przewozów Regionalnych

Zarząd województwa opolskiego podjął strategiczną decyzję, żeby na kolejne dziesięć lat powierzyć realizację kolejowych przewozów pasażerskich w regionie – tak jak do tej pory – spółce Przewozy Regionalne. Obecna umowa kończy się w przyszłym roku.

Jak mówił marszałek Andrzej Buła, teraz zarząd podjął decyzję strategiczną, a na szczegóły i przygotowanie umowy przyjdzie czas później. – Ale obiecuję mieszkańcom, że na chwilę obecną z niczego nie rezygnujemy. Bo tak naprawdę to mieszkańcy – poprzez korzystanie z przewozów regionalnych – nam podpowiadają, jak powinny funkcjonować te przewozy, jak powinniśmy je rozwijać – zauważał marszałek.

Dyrektor Oddziału Opolskiego Spółki „Przewozy Regionalne”, Sylwester Brząkała, podkreślał, że ta kierunkowa decyzja zarządu województwa jest bardzo ważna dla całej spółki. Przypominał, że realizuje ona w regionie już drugą wieloletnią umowę (ta od 2021 roku będzie już trzecia). – Te wieloletnie umowy dają nam bardzo dobrą perspektywę, pozwalają rozwijać naszą ofertę i usługi – tak, żeby pojawiały się nowe inwestycje, które poprawiają też warunki pracy – mówił przypominając, że kolej przez lata była niedoinwestowana i teraz trzeba nadrabiać te zaległości.

Nie do przecenienia jest także spokój i bezpieczeństwo załogi, która już od wielu tygodni niepokoiła się, co będzie po zakończeniu, z końcem przyszłego roku, obecnej umowy. A opolscy kolejarze zapewniają, że dołożą wszelkich starań, żeby zadowolenie pasażerów opolskich pociągów było coraz większe. **VR**

SzPIK w Głogówku otwarty

Katarzyna Kownacka

Aż pięć firm będzie współtworzyć Szkolny Punkt Informacji i Kariery (SzPIK), otwarty w Zespole Szkół w Głogówku. Punkt ma służyć prowadzeniu szkolnego doradztwa zawodowego we współpracy z lokalnymi firmami.

Szkolne Punkty Informacji i Kariery powstają w szkołach zawodowych i technicznych w całym województwie w ramach projektu „Opolskie szkolnictwo zawodowe dla rynku pracy”. Projekt ten realizują wspólnie Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji (RZPWE; lider projektu) oraz Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki (OCRG; partner projektu). Zgodnie z założeniami SzPIK-i mają być miejscem, w którym uczniowie



Lokalne firmy, chcąc stale współpracować ze szkołami zawodowymi, same aranżują SzPIK-i

danej szkoły mogą skorzystać z profesjonalnego doradztwa zawodowego, świadczonego we współpracy z lokalnymi firmami. W przypadku Zespołu Szkół w Głogówku do współpracy takiej przystąpiły firmy Multi-serwis, Filplast, Bischof + Klein Polska, Krzysztof Cichon Internationale Transporte i Morawiec Transport. – Zaangażowanie

aż pięciu przedsiębiorców w to przedsięwzięcie nie tylko cieszy. Jest też dla nas potwierdzeniem, że działania na rzecz szkolnictwa zawodowego podejmowane w ostatnich latach przez samorząd województwa opolskiego to trafiona i potrzebna inicjatywa, która służy szkołom, ich uczniom i przedsiębiorcom – podkreślał marszałek

województwa opolskiego Andrzej Buła.

– Lokalne firmy, chcąc stale współpracować ze szkołami zawodowymi, aranżują takie punkty, korzystając jedynie z naszego wsparcia – tłumaczył Lesław Tomczak, dyrektor RZPWE. – Często przeprowadzają remont pomieszczeń, doposażają, a przede wszystkim deklarują stałą obecność w danej szkole poprzez cykliczne spotkania z uczniami. Dzięki temu nie tylko prezentują swoją ofertę, ale też prowadzą zajęcia branżowe, tak by uczeń lepiej poznał specyfikę danej firmy.

Pierwszy zaaranżowany w ten sposób SzPIK został otwarty w marcu br. w Zespole Szkół Elektrycznych w Opolu przez firmę Polaris. – Teraz utworzyliśmy kolejny, w Zespole Szkół w Głogówku, z pięcioma lokalnymi firmami. To pokazuje, jak pracodawcom zależy na lokalnej młodzieży.

POROZUMIENIE PRZYPIECZĘTOWAŁO WSPÓŁPRACĘ

Przy okazji otwarcia punktu zawarto też porozumienie o współpracy na rzecz szkolnictwa zawodowego. Podpisały je wszystkie firmy patronujące głogóweckiemu SzPIK-owi, Zespół Szkół w Głogówku, a także marszałek Andrzej Buła i starosta prudnicki Radosław Roszkowski.

Biznesowi sygnatariusze porozumienia zobowiązali się w nim m.in. do organizacji cyklicznych spotkań z uczniami oraz rodzicami w SzPIK, których celem będzie m.in. przybliżanie specyfiki i organizacji firmy; prowadzenia specjalistycznych zajęć dla uczniów szkoły w Głogówku przez pracowników tych firm czy do organizacji konkursów branżowych dla uczniów. Szkoła zaś m.in. do prezentowania firm jako przedsiębiorstw przyjaznych szkolnictwu zawodowemu.

Przyroda na wyciągnięcie ręki

Karolina Kondracka

„Naturalnie, że w plenerze fajnie” – to hasło wydarzenia, które podsumowało unijny projekt „Bioróżnorodność Opolszczyzny z lotu ptaka”. Centrum Wystawienniczo – Kongresowe w Opolu stało się miejscem doświadczania przyrody i ciekawych zajęć, m.in. kulinarnych oraz dotyczących recyklingu.

Dom zielarki, gdzie tworząno własnoręcznie przyprawy, warsztaty z przyrządzania koktajli owocowych i jogurtu, wykonanie karmników z naturalnych materiałów czy możliwość wydojenia krowy – to tylko niektóre z wielu atrakcji, które czekały na 500 uczniów z 14 opolskich szkół.

W sumie w projekcie Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji wzięło udział ponad 1200 dzieci wraz z nauczycielami, powstało kilka ciekawych pracowni. Wycieczki do opolskich parków krajobrazowych, warsztaty w Niwkach wywoływały uśmiech i zachwyt na twarzach opolskich uczniów.

PRZYRODĘ CZUJEMY WIELOMA ZMYŚLAMI

Działo się naprawdę dużo. – Powstały ciekawe pracownie

warsztatowe zwane „Kraina bioróżnorodności”, w których dzieci mogły doświadczać wielu aspektów związanych z różnorodnością biologiczną, życiem ekologicznym i ochroną środowiska. Poznały m.in. życie pszczoł i innych owadów zapylających. Doświadczyły, co się dzieje od momentu, gdy drzewko jest zapylone, kwitnie i powstaje owoc. Zobaczyły też prawdziwą spiżarnię babci. Uczniowie mieli okazję uczestniczyć w warsztatach w budynku RZPWE, wyjeżdżać do trzech opolskich parków krajobrazowych, wziąć udział w warsztatach kulinarnych w Niwkach. Uczyli się, jak zdrowo żyć, odżywiać i unikać odpadów. Odbyły się także festiwale z grami terenowymi, finały konkursów – wyliczała Agnieszka Królikowska, koordynator projektu.

Marszałek Andrzej Buła przyznał, że projekty muszą być przede wszystkim ciekawe dla uczniów, bo to procentuje później, w życiu dorosłym. – Bioróżnorodność, która nas otacza, pokazywaaliśmy poprzez projekty kulturalne, muzyczne, edukacyjne, środowiskowe. A potem młode osoby, które przechodzą taką edukację, pilnują dorosłych – rodziców, dziadków, aby starali się dbać o środo-

wisko. To ważne, co pokazujemy dziecku – mówił.

BYŁO BARDZO CIEKAWIE

Warsztaty dojenia krowy nie były dla Tomka Ochwat z Grodziska żadnym problemem. – Mieszkam na wsi i od kiedy skończyłem 8 lat, codziennie wieczorem pomagam rodzicom doić krowy. Na początku nie było tak łatwo, teraz to nic trudnego. Pokazuję moim kolegom z klasy, jak to się robi. Pierwszy raz robiły to natomiast Patrycja i Roksana, którym zajęcia bardzo przypadły do gustu. – Lubimy wyjeżdżać na wycieczki, bardzo nam się tu podoba. Jest super – przyznały. Emilia ze Strzelec Opolskich uczestniczyła w warsztatach tworzenia świec. – Robimy ekologiczne świeczki. Często biorę udział w zajęciach o tematyce ekologicznej. Z tego projektu dużo mogę się dowiedzieć – przyznała.

– Robimy różne układanki, poznajemy przyrodę, odpoczywamy. Jestem tu z częścią kolegów z klasy. Wiedza ekologiczna jest ważna, dzięki niej wiemy, jak się zachować w parkach narodowych, jak chronić przyrodę. Zachęcam innych, aby przyjsz na takie zajęcia i trochę się podszkolić – mówiła Wiktoria z Opola. Tomasz Lewanda z Siedlisk tworzył wraz



Podczas podsumowania projektu w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym dzieci mogły nauczyć się... dojenia krowy

kolegami przypinki do koszulki, promujące projekt. – Byliśmy w Niwkach, braliśmy udział

w konkursie, czekamy na rozdanie nagród. Jest naprawdę ciekawie – zachwalał.

Do 5 lipca czekamy na zgłoszenia do nagród edukacyjnych

Marszałek Województwa Opolskiego, jak co roku przyznaje nagrody edukacyjne i stypendia. Zgłoszenia można przysyłać do urzędu marszałkowskiego do 5 lipca.

Marszałek przyznaje:

- nagrody honorowe Prymus Opolszczyzny uczniom wszystkich typów szkół;
- stypendia doktorantom, studentom z Opolszczyzny i studiującym na uczelniach w regionie oraz słuchaczom szkół medycznych prowadzonych przez Województwo Opolskie;
- nagrody nauczycielom za szczególne osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania i rozwoju edukacji;
- nagrody Professor Opoliensis naukowcom za najważniejszą pracę naukową.

Wszystkie ważne informacje na stronie <https://www.opolskie.pl/nagrody-w-dziedzinie-edukacji/>

ŚWIĘTO WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO



ANDRZEJ BUŁA,
marszałek województwa opolskiego:

– Dobrze funkcjonujące województwo to zasługa tych, którzy ponad 20 lat temu starali się o zachowanie jego administracyjnych granic na mapie Polski. W sercu jesteśmy regionalistami, ale nie zawsze przemawiało to do rządzących. Ważne było, aby połączyć te siły emocjonalne oraz działania senatorów, posłów i wszystkich, którzy walczyli o przetrwanie województwa. Dziś zdajemy egzamin z tego jako samorządowcy – świetnie wykorzystujemy unijne dotacje i jesteśmy dobrze zorganizowani. Potrafimy też zjednoczyć w jednej idei wszystkich, którzy zarządzają regionem. Wtedy decyzje związane z inwestycjami, edukacją, polityką społeczną, podejmuje się bardzo łatwo. Jesteśmy w regionie partnerami.



Parada orkiestr dętych i mazurek zebrała na święcie tłumy, które gorąco oklaskiwały artystów

Przyciąga nas piękny zamek – mówili goście Święta Województwa Opolskiego



STANISŁAW WIJACZKA

– Wyjazd do Mosznej planowaliśmy od tygodnia. Wybraliśmy niedzielę, a to nałożyło się na Święto Województwa. Mój zięć znalazł informacje o tym zamku. Zachwyca nas cała historia tego miejsca. Byłem w zamku w Pszczynie, ale ten robi jeszcze większe wrażenie.



MARCIN z powiatu radomszczańskiego

– To miejsce ma swój klimat. Zawsze tutaj się coś dzieje, a dziś natrafiliśmy na świetną imprezę. Przeprowadziłem się w tym roku do województwa opolskiego, a pochodzę z województwa łódzkiego. Zafascynowało mnie Opole, bo to miasto, która jest niewielkie, ale dużo się w nim dzieje.



TOMASZ z Brzegu z dziewczyną

– Jesteśmy tutaj pierwszy raz, zamek robi wrażenie. O tym, co się w Mosznej dzieje, dowiedzieliśmy się z facebooka. Nie interesuje nas polityka, ale podkreślamy to, że fajnie tutaj się żyje. Niczego nam nie brakuje.



EWELINA z Głubczyc

– Piękny zamek i piękny park. Jestem z Głubczyc i zauważam, że województwo opolskie bardzo się zmienia. W zapomnienie odeszło bezrobocie. W naszym mieście remontowano park, powstaje infrastruktura przyjazna dla całych rodzin.



EWELINA z Krakowa

– Zamek robi fantastyczne wrażenie, to jest coś wyjątkowego na skalę kraju. Jesteśmy z Krakowa i nie ukrywamy, że macie piękniejszy zabytek od Wawelu. Jesteśmy zawodniczkami, które przyjechały na zawody konne, ale łączymy sport z odpoczynkiem.



SŁAWEK I DARIA z Gliwic

– Jesteśmy tutaj pierwszy raz, a informację o waszym zamku znaleźliśmy w internecie. Sami jesteśmy podróżnikami, często przemierzamy Polskę na motorze. Dziś zdecydowaliśmy się na bardziej spokojniejszą opcję i się udało.



SZYMON

– Jesteśmy z kujawsko-pomorskiego. Dla nas główną atrakcją jest zamek. Przyjeżdżamy tutaj od kilku lat, bo można zobaczyć wiele ciekawych rzeczy. Wiem, że obchodzicie swoje święto, tutaj widać, że inwestuje się w infrastrukturę, a pieniądze z Unii Europejskiej są dobrze wydawane.



MAGDALENA I HENRYK Z DZIEĆMI

– O tym miejscu słyszeliśmy wiele razy. Dziś jesteśmy tutaj pierwszy raz, mieszkamy obok lotniska w Pyrzowicach. To jest najładniejszy zamek, jaki widzieliśmy, trochę w stylu Harrego Pottera. A w waszym województwie widzimy bardzo wiele zmian. Macie świetne drogi.



PAWEŁ I MONIKA z Siemianowic Śląskich

– Przyciągnął nas zamek i ogrom historii związanej z tym miejscem. Zazdrościmy wam krajobrazu, tutaj jest dużo zieleni, przyrody. Znamy też Turawę. Będziemy promować wasz region. Świetnie też wyglądają komnaty hrabiego i kaplica w zamku. Widzimy, że potraficie się świetnie bawić.

O I FESTIWAL OPOLSKIE SZMARAGDY



Opolskie Szmaragdy poprowadzili już zaprzyjaźnieni z województwem opolskim Robert Janowski i Karol Strasburger



ZBIGNIEW KUBALAŃCA, wicemarszałek województwa opolskiego:

– Organizowany przez nas festiwal twórczości artystycznej „Opolskie Szmaragdy” sprawia, że wiele zespołów artystycznych może się po raz pierwszy zaprezentować szerszej publiczności, spopularyzować swoją działalność, często znaną tylko w macierzystej gminie. Niektórzy po raz pierwszy mogą wystąpić na dużej scenie i często jest to dla nich ogromne przeżycie. Jak pokazuje te siedem lat, od kiedy organizujemy wojewódzki przegląd amatorskiej twórczości artystycznej, w lokalnych społecznościach kryją się prawdziwe talenty. To przedsięwzięcie, dzięki swojej unikalnej formule, stało się znaczącym wydarzeniem w kalendarzu opolskich imprez kulturalnych. Święto Województwa Opolskiego jest wspaniałą okazją do tego, by nasi opolscy artyści mogli się pokazać i zaprezentować na forum regionu, w tak uroczystym dniu.

W każdej gminie kryją się talenty



JANINA ŁUCZEK, zespół Wilkowianie:

– Występujemy wtedy, kiedy jest okazja, dlatego można nas słuchać bardzo często. Swój repertuar komponujemy sami. Mamy wiele osób z pomysłami. Staramy się, aby nasz repertuar był niepowtarzalny. Publiczność oczekuje od nas bardziej rozrywkowych utworów – i takie śpiewamy.



ALFONS WITEK, Orkiestra Dęta Szemrowice:

– W Szemrowicach orkiestra była od zawsze. Jak nie kościelna, to strażacka. Nasz repertuar jest bardzo szeroki. Nuty znajdujemy zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Dziś orkiestra liczy 28 osób. Część muzyków jeszcze się uczy, inni dojeżdżają do nas z zagranicy, gdzie pracują, a część studiuje.



ANDRZEJ WEINKOPF, Bialska Orkiestra Dęta:

– Orkiestra powstała ponad 30 lat temu. Spotykamy się na próbach co tydzień. Mamy ogromny repertuar. Potrafimy zagrać utwory rozrywkowe, filmowe, musicale czy muzykę kościelną. W naszej orkiestrze są wielopokoleniowe sztafety. Mamy bardzo dużo młodzieży. To jest dobry sposób na życie.



EMILIA JURKIEWICZ, zespół Wokaliza ze Strzeleczyk:

– Jesteśmy zespołem młodzieżowym. Ćwiczymy co tydzień, bardzo lubimy śpiewać. Choć jesteśmy zespołem, to każdy z nas chciałby być czasem wokalistą. Staramy się sprawiedliwie dzielić role. Śpiewamy nie tylko repertuar dla dzieci, ale również poważniejszy, skierowany do dorosłych.

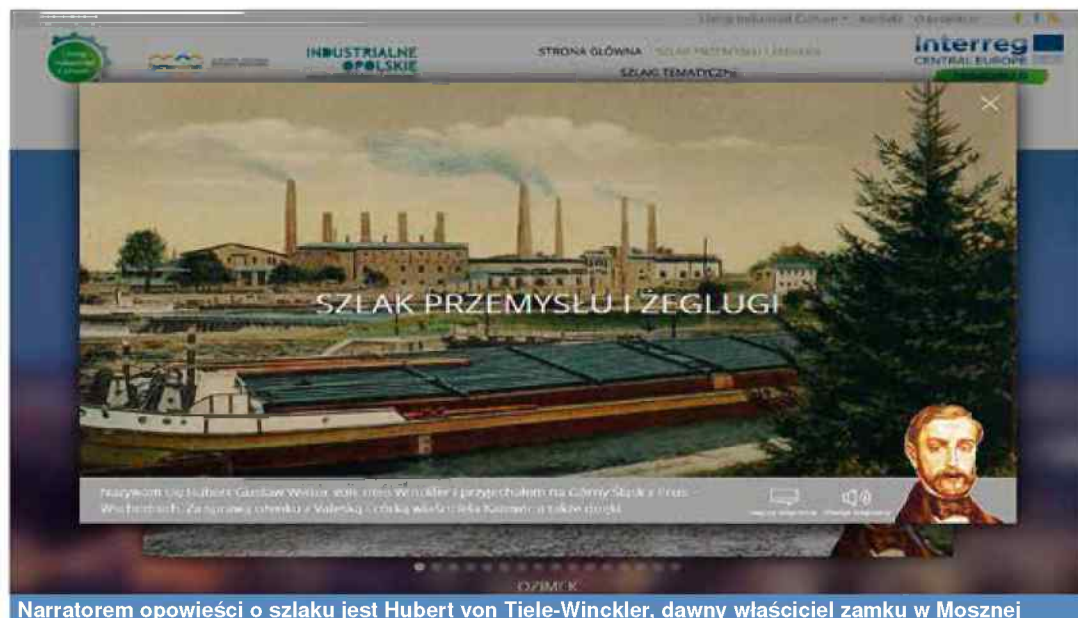


Jak zwykle, magnesem były stoiska z wyrobami kulinarnymi gospożym z całego regionu



Wspaniała pogoda zachęcała do słuchania artystów i do odpoczynku na łonie natury

Na szlaku z Hubertem von Tiele-Wincklerem



Narratorem opowieści o szlaku jest Hubert von Tiele-Winckler, dawny właściciel zamku w Mosznej

Katarzyna Kownacka

15 atrakcji związanych z dziedzictwem i kulturą industrialną znalazło się na mapie nowej turystyki przemysłowej, dostępnej online na stronie industrial.opolskie.pl. Są wśród nich m.in. Huta Zagwizdzie, Port w Koźlu, Most Żeliwny w Ozimku.

Mapa online nowej turystyki przemysłowej powstała w ramach projektu InduCult 2.0, który realizuje wspólnie 10 partnerów z ośmiu krajów. Partnerem w tym projekcie jest Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki.

– Mapa obejmuje rozproszone i przestrzennie zintegrowane zasoby dziedzictwa kulturowego, związane z industrializacją i przemysłem województwa opolskiego – wyjaśnia Marcin Staniszewski, kierownik projektu w OCRG.

Projekt InduCult2.0 zakłada, że dobrze wykorzystywane materialne i niematerialne zasoby kultury przemysłowej wpływają pozytywnie na regionalną tożsamość, kulturę pracy, przedsiębiorczość, innowacyjność i kreatywność. Do tych właśnie założeń i idei nawiązuje innowacyjna koncepcja nowej turystyki przemysłowej.

Mapa przedstawia produkt turystyczny, jakim jest szlak przemysłu i żeglugi oraz nawiązujące do niego szlaki tematyczne. – Atrakcje mają przybliżyć nie tylko zabytki dziedzictwa przemysłowego, ale również niematerialne zasoby kulturowe regionu, takie jak wiedza, estetyka, umiejętności, postawy, mentalność, a nawet wzorce zachowań – tłumaczy Marcin Staniszewski.

Na szlaku znajduje się 15 głównych atrakcji związanych z dziedzictwem i kulturą industrialną, od Huty Zagwizdzie, Mostu Żeliwny w Ozim-

ku, Portu w Koźlu po Zamek w Mosznej, który przebudowany został na pałac na początku XX w. przez przedstawiciela pruskiej „arystokracji węgla i stali”. Po wielu zmianach funkcji pałac w Mosznej jest dziś otwarty dla zwiedzających, odbiorców kultury i twórców. To właśnie dawny właściciel zamku i wielu zakładów przemysłowych, Hubert von Tiele-Winckler został narratorem opowieści o powstającym na jego oczach szlaku przemysłu i żeglugi.

Na mapie ujęto również 5 szlaków tematycznych, o których opowiada narrator:

- metalurgii i doliny Małej Panwi
- cementu i doliny Odry
- wapna i doliny Odry
- chemii, węgla, koksu, Odry i kanałów
- butów i doliny Odry.

Zapraszamy w podróż po Opolszczyźnie szlakiem przemysłu i żeglugi!

Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego 2019

Już po raz jedenasty marszałek województwa Andrzej Buła zaprosił do udziału w konkursie „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego 2019”. Jego celem jest promowanie dobrych wzorów zagospodarowania przestrzeni publicznych miast i wsi oraz najlepszych realizacji w zakresie kształtowania ładu przestrzennego, dzięki którym mieszkańcom regionu żyje się lepiej.

Tegoroczna edycja zbiega się w czasie z 15-leciem członkostwa Polski w UE, dlatego zaplanowano w niej plebiscyt na Najlepszą Europrzestrzeń Publiczną Województwa Opolskiego, która zostanie wybrana spośród wszystkich dotychczas nagrodzonych i wyróżnionych inwestycji, zrealizowanych przy wydatnym finansowaniu UE.

– Od początku istnienia konkursu, tj. od 2008 roku nagrodzono lub wyróżniono 51 realizacji – przypomina przewodniczący komisji konkursowej – Szymon Ogłaza, członek zarządu województwa. A wszystkich zgłoszeń było w sumie prawie dwieście. Liczby te pokazują, że samorządowcy i lokalne społeczności mają świadomość, że dbałość o przestrzeń publiczną jest gwarancją wygodnego, bezpiecznego i atrakcyjnego życia mieszkańców regionu.

W tym roku komisja konkursowa oceni przedsięwzięcia zrealizowane w ostatnim czasie (do 30.06.2019 r.).

Mieszkańcy podczas internetowego głosowania wybiorą Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Opolskiego 2019 oraz na Najlepszą Europrzestrzeń Publiczną Województwa Opolskiego.

Do 18 sierpnia br. czekamy na zgłoszenia do konkursu za pomocą poczty elektronicznej na adres: NPPWO@opolskie.pl, na nośniku cyfrowym, drogą pocztową lub osobiście w siedzibie Departamentu Polityki Regionalnej i Przestrzennej pod adresem:

**Departament Polityki Regionalnej i Przestrzennej
Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego
ul. Hallera 9, 45-867 Opole
z dopiskiem „KONKURS NPPWO 2019”**



NABORY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

W pierwszym z naborów firmy z powiatów brzeskiego, namysłowskiego, nyskiego, prudnickiego i głubczyckiego mogą starać się o dotacje np. na energooszczędne technologie produkcji. W drugim spółdzielnie czy fundacje np. na nowoczesne maszyny i sprzęt do produkcji, by mogły się rozwijać.

Na wnioski w przypadku obydwu naborów Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki będzie czekać od 1 do 8 lipca. W naborze, na szeroko pojęte podnoszenie efektywności energetycznej w firmach, do wzięcia w dotacjach jest łącznie ponad

18,7 mln złotych. Natomiast spółdzielnie socjalne, stowarzyszenia czy fundacje prowadzące działalność mogą dostać łącznie nieco ponad 5,7 mln złotych, taka jest ogólna pula na ten nabór.

Projekty związane z poprawą efektywności energetycznej firm mogą składać mikro, małe i średnie firmy. – Wsparcie można przeznaczyć między innymi na zastosowanie energooszczędnych technologii produkcji, takich które pozwalają lepiej gospodarować prądem, wodą, ciepłem czy chłodem. Ale też na zastosowanie technologii dotyczących odzysku energii, wykorzystywania ciepła odpadowego w ramach firmy czy wprowadzanie systemów zarządzania energią – wymienia dyrektor OCRG Roland Wrzeciono.

W drugim naborze, dla podmiotów ekonomii społecznej, o wsparcie mogą się ubiegać spółdzielnie socjalne, stowarzyszenia oraz fundacje prowadzące działalność gospodarczą.

Więcej informacji o obydwu naborach na stronie <http://rpo.opolskie.pl>

3500 „kocyków dla maluszka” trafia do opolskich szpitali



Kocyki trafiły już niemal na wszystkie oddziały położnicze w regionie – do Nysy przywiozła je radna Janina Okragły...

W ubiegłym roku marszałek województwa Andrzej Buła zainaugurował regionalną akcję „Kocyk dla maluszka”. Były to prezenty dla wszystkich noworodków, które przyszły na świat w naszym regionie. W tym roku, podczas drugiej edycji akcji, cieszącej się ogromnym zainteresowaniem młodych mam, do rodzenia jest 3500 kocyków.

Ta akcja związana jest z programem „Opolskie dla rodziny”. Wojewódz-

two opolskie jako jedyne w kraju ma swój autorski program opieki nad mamą i dzieckiem.

„Kocyk dla maluszka” to pomysł, który zrodził się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Opolskiego w trakcie realizacji programu „Opolskie dla rodziny” i kampanii „Opolska Mama Ma Moc”. Każda mama, która urodziła dziecko w jednym ze szpitali w regionie, otrzymała kocyk. Już przed samym narodzeniem dziecka mamy mogą skorzystać z badań prenatalnych, a przyszli rodzice uczestniczyć w bezpłatnych szkołach rodzenia. Swoją

wiedzą z młodymi rodzicami dzielą się psychologowie, terapeuci, lekarze, położne. Nowo narodzone dziecko otoczone jest kompleksową opieką.

Joanna Wawrzyniak, psycholog w Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu, podkreśla, że dla mamy, jak i nowo narodzonego dziecka, najważniejszy jest kontakt i zapewnienie bezpieczeństwa. – Naturalnym odruchem jest otulenie dziecka, zapewnienie mu ciepła i nakarmienie. Dziecko czuje się wtedy bardzo bezpiecznie. „Kocyk dla maluszka”, to miły upominek, ale też symbol

kontaktu z dzieckiem. Często jest to też pamiątka, która pozostaje z nami na wiele lat. Samo dziecko bardzo lubi przytulać się do kocyka, czuje się wtedy bezpiecznie – mówi psycholog. Podkreśla, że odpowiedni kocyk pozwala także na utrzymanie stabilnej pozycji ciała. Dziecko wtedy szybciej się uspokaja, zasypia i łatwiej jest regulować temperaturę jego ciała.

– Przeznaczaliśmy 60 milionów złotych na program skierowany do mam i dzieci – mówi marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła. – Do tej kwoty należy dodać 10 milionów złotych z budżetu państwa. Dzięki tym pieniądzom można zaopiekować się mamą, która jest w ciąży i już po narodzi-



ROMAN KOLEK,
wicemarszałek
województwa
opolskiego:

– Nasz opolski program opieki nad matką i dzieckiem to poprawa jakości opieki nad kobietą w okresie ciąży, porodu i połogu, ochrona zdrowia dzieci do drugiego roku życia i wsparcie ich rozwoju psychospołecznego oraz program szczepień przeciwko pneumokokom.

Oferujemy paniom badania prenatalne, by zwiększyć wykrywalność wad wrodzonych i rozwojowych, co w razie konieczności pozwala na szybsze podjęcie leczenia. Kobiety już we wczesnej ciąży mogą liczyć na fachowe porady położnej, lekarza, psychologa.

nach dziecka. Akcja z kocykami ma zachęcić do korzystania z tych możliwości – dodaje marszałek.



...a do Olesna radna Jolanta Wilczyńska

Sport można uprawiać wszędzie, gorzej z nowymi inwestycjami



Z Januszem Trzepizurem, przewodniczącym sejmikowej Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu, rozmawia Daniel Palimaka

- Jest Pan radnym sejmiku już czwartą kadencję, zajmuje się Pan rozwojem i popularyzacją sportu wśród młodzieży. Jak zmieniła się dostępność i zainteresowanie sportem w regionie na przestrzeni tych lat?

- Gdybym miał porównywać rok 2006 i 2019, to widać ogromny skok cywilizacyjny w zakresie rozwoju bazy sportowej. Wyraża się to w postaci zwiększenia jej dostępności dla dzieci i młodzieży w każdym zakątku województwa, w mieście i na wsi. Wybudowane w tym czasie liczne hale sportowe, baseny, kompleksy lekkoatletyczne, zmodernizowane boiska i stadiony spowodowały, że w każdym sołectwie i w każdej dziel-

nicy można dziś uprawiać sport. Bardzo ważne jest też to, że na „Orlikach”, w halach i ośrodkach mamy profesjonalnych i certyfikowanych instruktorów i trenerów. To w 2006 roku nie było takie powszechne. Dziś każde dziecko ma dostęp do wybranej dyscypliny w swej miejscowości lub w jej sąsiedztwie.

- Czy finansowanie inwestycji związanych z rozwojem bazy sportowej, a także dotacje przekazywane na funkcjonowanie klubów i imprez sportowych są w naszym regionie wystarczające?

- Wydawało się, że model finansowania budowy nowych obiektów sportowych, który polegał na montażu pieniędzy rzą-

dowych z finansami samorządu regionu i gminy, jest stabilny, dobry i efektywny. Udało się dzięki temu w województwie zbudować wiele obiektów, które dziś działają. Jednak w 2016 przekształcono ten system tak, że przyznawane wsparcie jest niesystemowe i wybiórcze, a to w konsekwencji spowodowało brak dofinansowania inwestycji w województwie opolskim. Jako samorząd województwa wspieramy dość znacznie bieżące funkcjonowanie klubów, a także wydarzenia sportowe we wszystkich dyscyplinach, a w ostatnim czasie uruchomiliśmy system pożyczkowy dla klubów i stowarzyszeń, który pomaga przygotować wkład własny na pozyskiwanie pieniędzy europejskich.

- Jak widzi Pan możliwość wsparcia i rozwoju sportu w kolejnej perspektywie unijnej?

- W tym roku zabieramy się za przygotowanie nowej strategii rozwoju województwa, w której sprawy związane z rozwojem i popularyzacją sportu muszą mieć swoje należyte miejsce. Będziemy budować też ramy programu operacyjnego, który zdeterminuje wydawanie pieniędzy wspólnotowych w najbliższych latach. Musimy zwrócić uwagę na wykorzystanie tego wsparcia, nie tylko na budowę i przebudowę obiektów sportowych, ale także spróbować, jak najwięcej akcentów skierować na szkolenie i wzmocnienie bieżącej pracy klubów.

Z Katalonii przywieźli cenne doświadczenia

Janusz I. Wójcik

Podczas wizyty studyjnej w Katalonii przedstawiciele Forum Młodzieży Samorządu Województwa Opolskiego poznawali funkcjonowanie tamtejszych centrów młodzieżowych. Wykorzystają te doświadczenia podczas opracowania regionalnej strategii młodzieżowej.

W ramach projektu „Wind of youth - for local cooperation” (Erasmus+) młodzi Opolanie poznawali funkcjonowanie centrów młodzieżowych w katalońskich miastach Barcelona i Terrasa. Sprawdzali też, jak miejscowe władze, które sprawy młodego pokolenia traktują niezwykle poważnie, w praktyce realizują politykę młodzieżową.

O szczegółach wizyty studyjnej opowiedzieli nam jej uczestnicy.

Koordynator projektu dr Magdalena Lenartowicz mówi,

że na przełomie poprzedniej i obecnej kadencji Forum Młodzieży powstał projekt, który pozwoli na przygotowanie założeń do regionalnej strategii młodzieżowej naszego województwa. - Realizujemy go w ramach partnerstwa Forum Młodzieży ze stowarzyszeniem Europa luvenis, dzięki czemu pozyskaliśmy dofinansowanie z programu Erasmus. Pobyt w Katalonii był jednym z etapów długofalowych prac, które mają zaowocować przygotowaniem naszej regionalnej strategii młodzieżowej. W grudniu ubiegłego roku gościliśmy młodzież z Katalonii u nas w Opolu. Wizyty w centrach funkcjonujących na rzecz katalońskiej młodzieży, udział w warsztatach, poznanie tamtejszego modelu polityki regionalnej na rzecz młodzieży, dają nam nowe cenne doświadczenia, które wykorzystamy w naszej pracy i przedstawimy podczas konferencji podsumowującej nasz projekt zaplanowanej na tegoroczną jesień - mówi Magdalena Lenartowicz.

Młodzi ludzie przywieźli z Hiszpanii wiele cennych obserwacji. - W Barcelonie każda dzielnica ma centrum młodzieżowe. Tam gdzie byliśmy, skupia ono blisko 80 organizacji młodzieżowych i działających dla młodzieży. W trzypiętrowym budynku młodzież ma różne sale, gdzie może spędzać wolny czas, np. sale z grami komputerowymi (konsole), stołami do tenisa stołowego itp., ale również zorganizowane zajęcia artystyczne, kulturalne, warsztaty, które są prowadzone przez profesjonalnych instruktorów. W centrum było 22 etatowych pracowników, większość z nich to osoby młodego pokolenia, które lepiej znają problemy i zainteresowania młodzieży - opowiada Kuba Glinowiecki, wiceprzewodniczący Forum Młodzieży z naszego regionu. Jego koleżanka z Forum, Zuzanna Jarocka, dodaje, że w barcelońskim centrum są także punkty doradztwa, punkty pierwszego kontaktu dla młodzieży oczekującej na pomoc w problemach życiowych, czy



Poznawali centra młodzieżowe w Hiszpanii, marzą o podobnych w województwie opolskim

też chcące uzyskać informację, jak poruszać się w gąszczu przepisów lub znaleźć odpowiednią dla siebie ofertę na rynku pracy. - W takim centrum młodzież może jednocześnie spędzać wolny czas na rozrywce, realizacji własnych zainteresowań, jednocześnie dysponując dostępem do szerokiego spektrum doradców i ekspertów - od psychologów po specjalistów zawodowych, instruktorów różnych dziedzin życia społecznego - mówi Zuzanna.

Centra młodzieżowe w Hiszpanii dostosowane są do tamtejszych zwyczajów i rytmu dnia. Na co dzień czynne od godziny 17 do 23, a w weekendy

do 2 w nocy. To także po to, by przez przyjazną przestrzeń centrów stworzyć alternatywę do spędzenia wolnego czasu i przeciwdziałać zagrożeniom, jakie mogą dotknąć młodzież w związku z sięganiem po narkotyki czy alkohol, które pojawiają się tam, gdzie młodzież jest pozostawiona sama sobie.

Opolskim Forum Młodzieży opiekuje się Biuro Dialogu i Partnerstwa Obywatelskiego urzędu marszałkowskiego, a w trakcie realizacji projektu „Wind of youth - for local cooperation” cennej pomocy udziela opolskiej młodzieży jego koordynator dr Magdalena Lenartowicz.



Wzmocnić szkolnictwo zawodowe

Z radną Sejmiku Województwa Opolskiego, **Martyną Nakoneczną**, rozmawia **Daniel Palimaka**

- Jest Pani dyrektorem szkoły średniej, obserwuje zmieniające się trendy na rynku pracy. Jak dziś wygląda szkolnictwo zawodowe?

- Z racji dobrej sytuacji na rynku pracy przeżywa obecnie renesans. Liczba uczniów w technikach i szkołach branżowych stale wzrasta, ale nie jest w stanie zapewnić bieżących potrzeb rynku. Dziś bardzo szybko zmienia się rynek pracy oraz zapotrzebowanie na określone umiejętności. Poprzednie reformy edukacji wprowadziły system kwalifikacji uzupełniających w ramach tzw. kwalifikacyjnych kursów zawodowych. Jednak do tej pory zainteresowanie szkołami zawodowymi nie było zbyt duże, m.in. dlatego, że zajęcia z doradztwa zawodowego nie były

zajęciami obligatoryjnymi na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum. Doradztwo zawodowe mogło pojawić się dopiero w szkole ponadgimnazjalnej, czyli już po wyborze ścieżki rozwoju zawodowego. W tej chwili praca nad wyborem zawodu i planowaniem kariery młodego człowieka rozpoczyna się od ostatnich klas szkoły podstawowej, jeszcze przez wyborem szkoły średniej.

- Jakie warunki muszą być spełnione, by poziom, zakres i tryb kształcenia zawodowego przyniósł oczekiwane rezultaty?

- Jeśli rynek pracy i jego zapotrzebowanie na konkretnego pracownika zmieniają się szybko, potrzeba szybkiej reakcji. Największy problem,

z którym boryka się szkolnictwo zawodowe, to brak kadry. Z jednej strony znikają ze szkół doświadczeni pedagodzy, z drugiej brak zainteresowania młodych fachowców pracą w edukacji. Wprowadzenie ewentualnych rozwiązań systemowych byłoby długotrwałe, po drugie może być zbyt ograniczające. Dlatego dziś najlepszym rozwiązaniem jest współpraca. Z jednej strony pracodawców, angażujących się w edukację swoich przyszłych pracowników - i to jest wielkim atutem Opolszczyzny. Z drugiej strony - szkół, a z trzeciej samorządów. Pracodawcy mogliby delegować część swoich fachowców do pracy w szkole na dzień lub dwa w tygodniu. Tutaj widzę rolę samorządu województwa, który mógłby znaleźć możliwości współfinansowania

nauczycieli praktycznej nauki zawodu. U nas już wiele dobrego się wydarzyło za przyczyną kolejnych edycji programów „Opolskie szkolnictwo zawodowe dla rynku pracy” - przede wszystkim w zakresie wyposażenia szkół w specjalistyczne pracownie i kursy pozwalające zdobyć uczniom nowe umiejętności zawodowe.

- Jakie mechanizmy można zastosować, by współpraca przedsiębiorstw i szkół była efektywna?

- MEN, w koordynacji z wojewódzkimi urzędami pracy, udostępnia od tego roku wykaz zawodów deficytowych i szczególnie wspieranych poprzez subwencję oświatową i to jest szansa, którą należy wykorzystać. Ministerstwo wprowadziło zmiany w zakresie podziału części oświatowej subwencji ogólnej. Dotyczy to przede wszystkim uwzględnienia prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego oraz zróżnicowania kwot na uczniów objętych kształceniem zawodowym. Rolą samorządów będzie ustalenie zawodów wymagających szczególnego wsparcia

w województwie, powiecie i gminie. Przedsiębiorcy, kształcący w tych zawodach, otrzymają zwiększone do 10 tys. złotych dofinansowanie do ucznia, który ukończy szkołę.

- A jakie pomysły wdrożyłaby Pani w swojej szkole, by zwiększyć pozycję kształcenia zawodowego?

- Dobrym rozwiązaniem jest możliwość zdobycia nowych, potrzebnych umiejętności w ramach różnicy godzin, występujących pomiędzy tzw. obowiązkowym przydziałem godzin w ramowym planie nauczania, a minimalną liczbą godzin kształcenia zawodowego, określonej w podstawie programowej kształcenia w danym zawodzie. To umożliwi szybką reakcję na zmieniające się potrzeby regionalnego rynku pracy. Uczniowie i absolwenci będą także mogli, na podstawie przepisów znowelizowanego Prawa Oświatowego, nieodpłatnie przystąpić do tzw. walidacji i certyfikowania kwalifikacji rynkowej. Umożliwi to dyrektorom szkół, w porozumieniu z pracodawcami, przygotowanie specjalistycznej kadry, zgodnie z zapotrzebowaniem rynku.

Smaki opolskiego dostępne dla każdego

Anna Bodzioch

O tym, że Opolszczyzna ma wiele do zaoferowania w dziedzinie turystyki kulinarnej, mogą przekonać się mieszkańcy i turyści odwiedzający nasz region. Dzięki sieci Dziedzictwo Kulinarne Opolskie mogą doświadczyć wielu doznań kulinarnych, a także poznać drogę „od ziarenka do bochenka”.

Żywność produkowana w regionie na terenach nie tylko wiejskich, ale i miejskich, powstaje z zachowaniem dbałości o środowisko naturalne. Od 11 lat województwo opolskie jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia, jakim jest Europejska Sieć Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne.



Sieć Dziedzictwo Kulinarne Opolskie ma 15 nowych członków



Zarówno województwu opolskiemu, jak i pozostałym 46 europejskim regionom zrzeszonym w sieci, zależy na jak najlepszej promocji i poprawie jakości lokalnej żywności oraz wzmocnieniu regionalnej tożsamości. To właśnie gwaran-

tuje sieć Dziedzictwo Kulinarne Opolskie. Obecnie należy do niej 69 podmiotów, które dbają o tradycje kulinarne regionu oraz dostarczają na nasz rynek żywność wysokiej jakości. To dzięki pracy tych ludzi, zaangażowaniu w budowanie i rozwój rynku produktów lokalnych, regionalnych i ekologicznych, możemy dziś poszczycić się tak wieloma produktami i potrawami oznaczonymi logo Dziedzictwo Kulinarne Opolskie. Każdy, kto spotka ten znak przy wejściu do restauracji czy na produktach ma pewność, że może spróbować specjalów kulinarnych, charakterystycznych dla regionu opolskiego,

wyprodukowanych z surowców lokalnych.

W kwietniu, podczas gali z okazji 15-lecia Wsi Opolskiej w Unii Europejskiej, do sieci włączono 15 nowych podmiotów, które budują pozytywny, a zarazem smaczny wizerunek naszego regionu. Osoby, które otrzymały ten znak, gwarantują, że produkowana przez nich żywność jest produktem lokalnym wytwarzanym w zgodzie ze środowiskiem, a przede wszystkim wytworzonym przez ludzi z pasją oraz kochających jedzenie.

Nie od dziś wiadomo, że jedzenie ma niesamowitą moc przywoływania miłych wspo-

mnień. Szerzący się trend turystyki kulinarnej pozwala turystom odwiedzającym nasz region przywieźć nie tylko ciekawe zdjęcia, ale także wspomnienia dobrej opolskiej kuchni. Różnorodność kultur, która występuje na Śląsku Opolskim, daje ogromną możliwość spróbowania dań kuchni kresowej, niemieckiej, śląskiej, czeskiej, staropolskiej, a nawet średniowiecznej. Zachęcamy mieszkańców naszego województwa, a także turystów do podróży „szlakiem kulinarnym” sieci Dziedzictwo Kulinarne Opolskie w celu degustowania potraw i produktów, kształtujących dziedzictwo kulinarne województwa opolskiego.



STANISŁAW RAKOCZY,
członek zarządu województwa opolskiego:

– Samorząd województwa opolskiego od lat wspiera promocję żywności wysokiej jakości poprzez działania w ramach sieci Dziedzictwo Kulinarne Opolskie. Zrzeszone w niej podmioty to m.in. rolnicy, przetwórcy żywności i restauratorzy. Możliwość uczestniczenia w licznych szkoleniach, warsztatach, wyjazdach studyjnych, a także wsparcie w kwestii bezpieczeństwa żywności, to niewątpliwe atuty członkostwa w sieci.

Druhna Zuzanna na medal

Druhna Zuzanna Goldberg z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu Śląskim z gminy Leśnica odniosła sukces. Zwyciężyła w centralnym finale 42. Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w kategorii gimnazjów.

W tegorocznym finale turnieju, który odbył się w Złotym Potoku, w województwie śląskim, wzięło udział blisko stu uczestników, zwycięzców eliminacji wojewódzkich w trzech grupach wiekowych (szkoły podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne). Zuzanna od 4 lat bierze udział w turnieju. – Pierwszy raz w VI klasie szkoły podstawowej. Zawsze zajmowałam wysokie miejsca w finale ogólnopolskim, a w tym roku zwyciężyłam – powiedziała.

W pierwszym etapie uczestnicy turnieju, zgodnie z regulaminem, rozwiązywali test pisemny obejmujący 40 pytań. Następnie pięciu najlepszych z poszczególnych grup wiekowych przystępowało do drugiego etapu finału. To była część praktyczna i ustna, a zadania dotyczyły ratownictwa medycznego, taktyki działań gaśniczych i wyposażenia technicznego. W kategorii gimnazjów rywalizowało ze sobą 32 finalistów.

Zuzanna do OSP w Zalesiu Śląskim trafiła razem z koleżankami i kolegami, z którymi od lat tworzą zgraną grupę koleżeńską. – Ale ważne



Zuzanna Goldberg z dumną mamą Patrycją i prezesem OSP w Zalesiu Śląskim Ryszardem Góły

były również wielopokoleniowe tradycje mojej rodziny, związanej z Ochotniczą Strażą Pożarną. Dziadek Franciszek, mama Patrycja, brat Przemek – wszyscy związani są z jednostką OSP w Zalesiu Śląskim – informowała laureatka. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, do której należy Zuzanna, to blisko 30 osób, w tym 12 dziewcząt. Tworzą świetny zespół - w VII edycji ogólnopolskiego konkursu „Najlepsi z najlepszych” uzyskali tytuł najlepszej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Nasza zwyciężczyni po wakacjach wybiera się do technikum w Strzelcach Opolskich do klasy o specjalności logistyka i nadal będzie działać w macierzystej jednostce OSP.

JIW

„Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” – czas na zgłoszenia

Marszałek Województwa Opolskiego oraz Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego wraz z Opolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Łosiowie ogłosili już XIX edycję Konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

Celem konkursu jest identyfikacja i promocja tradycyjnej, regionalnej żywności oraz upowszechnianie wiedzy o niej.

Tegoroczna edycja konkursu zostanie przeprowadzona w dwóch kategoriach: na najlepszy regionalny produkt żywnościowy oraz najlepszą potrawę regionalną.

Finał konkursu odbędzie się 8 września 2019 r. podczas Dożynek Wojewódzkich w Lewinie Brzeskim.

Regulaminy i karty zgłoszeniowe dostępne są m.in. na stronie www.opolskie.pl

Zainteresowanych konkursem posiadaczy tradycyjnych receptur i wytwórców lokalnych produktów zachęcamy do przesyłania zgłoszeń.

Czas na zgłoszenia mija 27 lipca br. Należy je przesyłać do Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łosiowie z dopiskiem „Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich” na adres: Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiowie, ul. Główna 1, 49-330 Łosiów.

GRUPOWY PRZEWÓZ OSÓB

Grupowy przewóz jest to oferta skierowana dla co najmniej 10 osób, nie wliczając przewodników.

Grupowy przewóz osób zamawia się za pomocą formularza dostępnego na stronie internetowej grupy.i-pr.pl.

W zamówieniu należy podać co najmniej:

- nazwę i adres organizatora,
- kontakt e-mail lub telefoniczny,
- relację przejazdu,
- rodzaj pociągu,
- liczbę uczestników,
- datę i przybliżoną godzinę wyjazdu,
- imię i nazwisko osoby odpowiedzialnej za grupę.

Zamówienie powinno wpłynąć do Przewozów Regionalnych najpóźniej na 2 dni robocze przed planowanym dniem wyjazdu grupy; zamówienie, które wpłynie w terminie krótszym, może nie zostać rozpatrzone.

Odbiór potwierdzenia przejazdu grupy i zakup biletu.

Po złożeniu zamówienia na przejazd grupy, po pozytywnej weryfikacji wniosku mailem, zostanie przesłane potwierdzenie przejazdu grupy, które będzie zawierało numer wniosku oraz nr PIN. Ww. dane należy mieć w celu zrealizowania zakupu biletu:

- przez stronę internetową: bilety.polregio.pl/group-reservation
- w kasach biletowych PR
- w kasach biletowych PKP Intercity na stacjach: Białystok, Bielsko Biała Gł., Giżycko, Gliwice, Katowice, Kętrzyn, Kołobrzeg, Krzyż, Łęborg, Łowicz Gł.,



Międzyrzec Podlaski, Nałęczów, Piotrków Trybunalski, Przemyśl Gł., Radom, Skierniewice, Sławno, Sosnowiec Gł., Szczecin Dąbie, Świebodzin, Tychy, Warszawa Wsch. (kasa nr 5), Zabrze, Zakopane, Zawiercie, Zebrzydowice.

Faktura VAT

Informujemy, że bilety jednorazowe wystawione na odległość nie mniejszą niż 50 km stanowią fakturę VAT.

W związku z tym do tego rodzaju biletów nie będą wystawiane faktury VAT.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 7 grudnia o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 35), Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 3 grudnia 2013 r. w sprawie wystawiania faktur VAT.

W przypadku wątpliwości przy wypełnianiu formularza zlecenia, bardzo prosimy o kontakt, z obsługą systemu pod numerami 800 022 222 lub 22 473 23 54 (od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 – 15:00).

SUPERREGIO – PIERWSZE TRASY I CENY NOWEJ KATEGORII POCIĄGÓW POLREGIO

superREGIO, czyli nowa kategoria pociągów POLREGIO, 9 czerwca pojawiło się na polskich torach. POLREGIO przedstawia rozkład i ceny biletów na pierwsze, w wielu przypadkach nieobsługiwane wcześniej połączenia przewoźnika.

Nowe połączenia POLREGIO są uzupełnieniem kolejowej oferty przewozowej w kraju. Pociągi **superREGIO (sR)** łączą ważne ośrodki miejskie i turystyczne w Polsce. Najnowsza kategoria pociągów w Polsce pojawiła się początkowo na trasie Ostrowiec Świętokrzyski – Kielce – Częstochowa Stradom – Opole – Wrocław, Kraków – Zator i Katowice – Zator. **superREGIO** to przede wszystkim tabor o podwyższonym standardzie, atrakcyjny czas przejazdu i konkurencyjne ceny biletów.

KATOWICE – ZATOR

superREGIO na trasie Katowice – Zator przez Mysłów i Oświęcim łączy najważniejszy ośrodek miejski Śląska z Zatorem i Energylądą, największym rodzinnym parkiem rozrywki w Polsce. Przebiecie trasy zajmuje ok. 1,5 h, a za normalny bilet wg oferty „Połączenie w dobrej cenie” zapłacimy 11,50 zł. Pociąg kursuje od 22 czerwca do 31 sierpnia codziennie.

KRAKÓW GŁÓWNY – ZATOR – OŚWIĘCIM

Do Zatoru dojedziemy teraz również bezpośrednio z Krakowa Głównego.



Ostatnim przystankiem pociągów superREGIO na tej trasie będzie Oświęcim. Przejechanie całej trasy zajmuje podobny czas, czyli ok. 1,5 h. Za normalny bilet wg oferty „Połączenie w dobrej cenie” z Krakowa do Zatoru zapłacimy 7,00 zł. Pociąg kursuje od 24 czerwca do 29 sierpnia w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki (oprócz 15.08).

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – WROCŁAW GŁÓWNY

Najdłuższą spośród pierwszych tras **superREGIO** jest połączenie Ostrowiec Świętokrzyski – Wrocław Główny, prowadzone przez Kielce, Włoszczową, Częstochowę i Opole, a w drodze po-

wrotnej przez Kluczbork, Częstochowę Stradom i Kielce. Przebiecie tej trasy na podstawie normalnego biletu kosztuje pasażerów superREGIO 59,90 zł. Pociąg kursuje od 9 czerwca br. w piątki i niedziele.

Sprzedaż biletów na połączenia **sR** prowadzona jest we wszystkich kanałach sprzedaży, w tym poprzez aplikację mobilną i stronę internetową POLREGIO. W pociągach **sR** obowiązują ulgi ustawowe, a także popularne oferty POLREGIO: „Ty i raz, dwa, trzy”, „REGIO Senior”, „Razem w Polskę Standard”, „Razem w Polskę Komfort” oraz Taryfa RAZEM dla posiadaczy REGIOkart.

WSPÓLNE PODRÓŻE Z POLREGIO! TY I RAZ, DWA, TRZY



Bilet na pociąg taniej o 30%
Przebiecie w towarzystwie jednej, dwóch lub trzech osób pociągami kategorii REGIO sR

To oferta stworzona z myślą o tych, którzy lubią podróżować w towarzystwie jednej, dwóch lub trzech osób do tej samej stacji przeznaczenia, tym samym pociągiem.

Dla pierwszej osoby wydaje się bilet jednorazowy, koszt biletu liczony jest wg taryfy normalnej lub z ulgą ustawową. Dla pozostałych osób wydaje się bilety tańsze o ok. 30% od taryfy normalnej.

Bilety według oferty możesz nabyć: w kasie biletowej, u konduktora, w automacie biletowym, w naszym systemie sprzedaży biletów POLREGIO online - bilety.polregio.pl oraz aplikacji mobilnej POLREGIO, jak również na stronach internetowych i przez aplikacje naszych Partnerów: biletyregionalne.pl, bilkom.pl, koleo.pl, e-podroznik.pl, SkyCash oraz w ponad 800 salonach KOLPORTERA.

W ramach promocji można podróżować pociągami: REGIO w całym kraju, interREGIO na trasie Łódź - Warszawa oraz osobowymi innymi przewoźnikami regionalnymi: Arrivy RP, Kolei Dolnośląskich, Kolei Wielkopolskich i Kolei Małopolskich....